

Edin Dzeko zdobył wczoraj swojego pierwszego gola w nowym sezonie. Bośniak trafił na 1-1 w sparingowym spotkaniu z Juventusem Turyn. Napastnik Giallorossich udzielił wywiadu dla *asroma.com*.

- Po trzech meczach w USA jesteśmy lepiej przygotowani do zmierzenia się z sezonem. Wykonaliśmy dobrą pracę, grając trzy mocne mecze, zdobywając pięć punktów, z wygraną i dwoma remisami przeciwko trzem silnym zespołom, które celują w wygranie Ligi Mistrzów. Moim zdaniem spisaliśmy się dobrze, nie tylko w meczach, ale też na treningach, gdzie przygotowywaliśmy się we właściwy sposób.

Kolarov?

- Znam dobrze Alexandara i również on wie dobrze jak poruszam się na boisku: asystował mi wiele razy, gdy graliśmy razem w Manchesterze City. Cieszę się, że przybył do Romy, gdyż jest mocnym graczem, który, jestem pewien, pomoże nam bardzo w trakcie sezonu.

Mecze takie jak ten z Juventusem są zawsze "prawdziwymi" spotkaniami...

- Tak, gdyż z pewnego punktu widzenia sparingi nie istnieją. W tym sensie, że jeśli chcesz wygrać, musisz starać się to robić zawsze, również w meczach przygotowujących do sezonu.

Jaki mecz był z Juventusem z technicznego punktu widzenia?

- Boisko było trochę suche, ale poza tym myślę, że do oglądania było dobre spotkanie między dwoma mocnymi drużynami. Myślę, że spisaliśmy się dobrze w pierwszych 15 minutach, potem, w pierwszej połowie, trochę się zagubiliśmy. Po przerwie zrobiliśmy jednak swoje, grając dobrze i zdobywając też wyrównującego gola. Szkoda, że przegraliśmy w karnych.

PSG, Tottenham i Juve. Z meczu na mecz były cały czas kroki naprzód w waszych występach?

- Tak, były. Moim zdaniem lepiej jest grać zawsze przeciwko mocnym drużynom, jak te trzy, z którymi spotkaliśmy się w USA. W przyszłym sezonie zagramy w Lidze Mistrzów i wszystkie trzy zespoły, z którymi się zmierzaliśmy w tym turnieju, będą tam grać: dla nas była to zatem dobra próba. Uważam, że spisaliśmy się dobrze z ICC i teraz musimy kontynuować przygotowania, aby być gotowymi na start sezonu.

Autor: abruzzo